Nro 249.
D. 18. Października.
PONIEDZIAŁEK.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zaięcie Góry Skowronki 1633.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj w uroczystym obrzędzie odbył się Jngress JW. JX. *Wojciecha Leszczyc Skarszewskiego* Arcy-Biskupa Warszaws: Prymasa i Senatora Królestwa Pols: do Kościoła Metropolitalnego. O godzinie 10tej rano, rozpoczeła się Procesja z Kościoła *OO. Kapucynów*, szły wszystkie Zakony Warszawskie, Duchowieństwo Swieckie, Kapituła Metropolitalna. W. JX. *Czarnecki* Kanonik niósł Krzyż Arcy-Biskupi, za którym postępował JW. *Arcy-Biskup Prymas*, obok niego JJW. *Dzięcielski* i *Manugiewicz* Biskupi Sufragani *Kaliski* i *Warszawski* pontyfikalnie ubrani. W czasie Procesji, odezwały się dzwony wszystkich Kościołów, a Duchowieństwo niższe spiewało *Hymny*. We drzwiach Kościoła Metropolit: witali Arcy-Pasterza JWW. Biskupi *Krakowski*, *Płocki* i *Kuiawsko Kaliski*. Po odbytych obrzędach, miał mowę JW. JX. *Węgierski* Dziekan Metropol: JW. *Prymas* miał mowę do Ludu i odprawił Wielką Mszą S: po której udzielił Pasterskie błogosławieństwo i ogłoszono *Odpust zupełny*. Zakończył Hymn *S. Ambrożego*. Obecni byli temu obrzędowi JW. Minister Wyznań Reli: i Ośw: z całym składem Kommissji, wielu Senatorów, Urzędników; a Lud pobożny napełnił Kościół i przyłegle ulice w nader mnogiej liczbie. Liczna Orkiestra złożona z Artystów i Amatorów, wykonała Mszą kompozycji Rektora *Elsnera*, i Ofertorjum kompozycji *Józefa Stefaniego* który Muzyką dyrygował. —

Szanowne zwłoki ś. p. JO Xięcia Romualda *Giedrojcia* Jenerała Dywizji, przeprowadzone będą na Smętarz *Powązkowski*, iutro w południe. —

Dyrekcja Mennicy Król: Pols: ogłosiła iż dostrzeżone zostały w cyrkulacji fałszywe *Dwu złotówki* pod r: 1818, łatwe dosyć do poznania, gdyż są z *cyny* bez żadnego posrebrzania i postrzegać na nich można dziurki które wykazuią iż były odlane, i na okręgu wcale karbów prostopadłych niemaią.

Wyszedł z druku pierwszy tom Ballad i Romansów S. *Witwickiego* i iuż się sprzedaie w Księgar: PP. *Gliksberga*, *Brzeziny*, *Węckiego* i *Szteblera*. Prócz tych którzy maią bilety z handlu P. Gliksberga i którzy tamże książkę odbiorą, wszyscy PP. Prenumeratorowie zechcą się ze swemi biletami udać do Składu P. Brzeziny. Prenumerata będzie się ieszcze przyjmować aż do wyjścia tomu 2go.

Wczoraj popołudniu nagle oziębiło się powietrze, i podwakroć grad upadł, niektóre iego krople były znacznej wielkości. —

JPanna *Zuczkowska* graiąca wczoraj w Teatrze Naro: rolę *Dziewicy Orleańskiej*, przez licznie zebranych widzów, przywołaniem zaszczyconą została. —

JP. Karól *Goebel* Nauczyciel Tańców mieszka teraz w Pałacu JW. Hrabi *Krasińskiego* przy ulicy Krakowskie Przedmie: pod Nr 410 wchodząc na dziedziniec po lewej stronie w of-

ficynie na Iem piętrze, gdzie podług dawniej ogłoszonego donies: odbywa się nauka *Tańców*

NOWOŚCI ZAGRANICZNE

Od Granic Tureckich.

Gazety Paryzkie donoszą że *Paryżanie* bardzo się cieszą z odebranych pomyślnych wiadomości o zwycięztwach *Greków* nad *Turkami*. Podług doniesień zapewniaiących odebranych przez Włochy, *Turcy* utracili pod *Samos* 10,000 Ludzi, lecz i *Grecy* utracili swoie statki palne, które iednak wprzód wielką uczyniły przysługę, najboleśniejszą zaś dla *Greków* iest strata walecznego *Kanarysa* który iak dawniej tak i wchwili swego zgonu dał się we znaki *Muzułmanom*. Turcy byli przymuszeni patrzeć iak paliły się ich okręty i inne statki morskie w liczbie 84, a pomocy żadnej dać niebyli wstanie; tym zaś boleśniejszą iest ta klęska dla *Muzułmanów* że byli pewni iż pod *Samos* dopełnią pożądanego zwycięztwa i zemsty; lękaią się aby takaż klęska niespotkała Flottę *Egipską*, gdyż Grecy iuż są ośmieleni i gotowi walczyć chociażby z nierównie bardziej większą siłą. Rząd *Jońs ki* posłał tę wiadomość iako urzędową do *Londynu*. — z *Paryża*.

Dawne surowe prawidła względem podróżnych przybywaiących z *Hiszpanji* do *Francji* teraz zmieniono, każdy *Hiszpan* maiący paszport od swej władzy, może spokojnie przebyć granice i niebędzie ściśle badany. — Gdy Jenerał *Excelman* miał posłuchanie u nowego *Króla Franc:* Monarcha rzekł „Zapominam o wszystkim co się dawniej stało, i tylko o tem chcę pamiętać że gdy *Napoleon* kazał mnie ścigać, WPan Jenerale udałeś się inną drogą, a nie tą którą ia szukałem ocalenia.”—z *Neapolu* donoszą że do tamecznego portu zawinęło wiele okrętów *Angielskich*, które krążyły przy *Malcie*. Tamże znowu zaczęto sądzić osoby należące do spisku w *Monteforte*, ma być ich 60. — W czasie ostatniej rewji wojskowej w *Paryżu*, zbliżył się do *Króla* Żołnierz z gwardji Narod: a sprezentowawszy broń rzekł „N. Panie, w dzień wjazdu W: K: Mości podałem prożbę a dotąd niemam odpowiedzi.” Król uśmiechnął się i odpowiedział z uprzejmością „Tyle przez ten czas miałem zatrudnienia iż niemogłem twej prożby przeczytać, ale bądź spokojnym, wkrótce odbierzesz odpowiedź.” — z *Hiszpanji* ciągle donoszą o uwięzieniach wielu rozmaitych osób, Policja codziennie wywozi z *Madrytu* żony byłych deputowanych. Złapano kilku *Gerylasów* wszczynaiących zaburzenia. Listy z *Barcelony* zapewnaią iż niema nadziei aby rychło nastąpiła spokojność. Podpułkownik *Alba* umknął z więzienia, a iego wspólnik Oficer sztabowy w temże więzieniu odebrał sobie życie. z *Londynu*.

Nakoniec doszła wiadomość że *Anglicy* odnieśli zwycięztwo nad dzikiemi *Aschantami*, iednak Król tych dzikich Ludzi nieutracił nadziei, i oświadczył że za pierwszą sposobnością uderzy znowu na *Anglików*, do czego wszystkiemi siłami zachęca swoich poddanych. —D 30 zm: za zezwoleniem Xcia *Jork* Uczniowie szkoły wojskowej w *Chelsa* w wielkim Amfiteatrze, dali widowisko przedstawiaiące *Bitwę pod Waterloo*, na scenie było 700 osób, w końcu chórem ogólnym śpiewano pieśń narodową *God save the King*. — Niedawno w *Londynie* założył się Kapitan B: o obiad na 24 osób, że prędzej otworzy 2 tuziny *Ostryg* niż kto inny zje ich 18, znalazł się przeciwnik i chociaż z niewymownym apetytem połykał *Ostrygi*, iednak dopiero połknął ich 11, gdy B: otworzył 2 tuziny. Na tem widowisku znajdowały się najznakomitsze osoby.—Jedno z pism *Londyńskich* umieściło o-

pis charakteru *Lorda Byrona*, umieszczamy niektóre wyiątki. „Był to człowiek grzeczny, słodki, uprzejmy, sławny *Werydyk* to iest niezważał na nikogo i każdemu prawdę w oczy powiedział, brzydził się kłamstwem i ieśli zarzucić mu można kłamstwo, to chiba że czasem rzekł iż mniej kocha swą *Oyczyznę.* a przecież ią zawsze kochał i w każdem swem piśmie z zapałem o niej wspominał. Honor był u niego świętym, żądał sławy bohaterskiej i zazdrościł chwały nabytej przez *Napoleona* i *Welingtona.* Lubo niebył piiakiem z profesji, lecz często lubił przez trunek nabrać dobrego humoru. Był miłosierny i hojny, znajdował roskosz gdy znacznym zasiłkiem pieniędzy wsparł iaką podupadłą rodzinę. Częstokroć w rozmowach bywał *satyrycznym*, lecz nigdy złośliwym. Jeśli polubił iakie miejsce, bawił w niem przez kilka miesięcy i niewyiechał chociaż miał najpilniejsze sprawy, żadne przełożenia i rady przyiacioł, niemogly wtem zmienić iego uporu, przeciwnie gdy przybył do iakiego miasta i za pierwszem obejrzaniem niepodobało się iemu; wyieżdżał natychmiast, chociaż musiał dla interesów zabawić tam przez czas długi. Posiadał bardzo wiele wiadomości, lecz zdaie się że nie wszystkie gruntownie. Fantazje iego były osobliwsze a czasem unosił się aż do *fanatyzmu.* *Grecja* była iedynym celem chwil ostatnich iego życia, niezastanawiał się nad przeszłością i przyszłością *Greków*, iedynie żądał aby się teraz wsławili i aby on miał udział w ich sławie. Wielekroć przepowiadał żeby umrze w *Grecji* et: c:" — Gazety *Amerykańskie* obszernie opisuią rozmaite szczegóły przyięcia Jenerała *Lafaieta*, tak w domach prywatnych iako też różne towarzystwa daią dla niego biesiady, piszą wiersze, mowy etc. lecz są przytem niektóre śmieszności, na iednej z takowych uczt gdy w końcu dano owoce, żarłoczni goście (mężczyzni) w oka mgnieniu zjedli też owoce a Damom tylko zostały Pestki, P. *Lafaiet* z grzecznością właściwą francuzów chciał uiąć się za płcią piękną, lecz że źle mówi po *Angielsku*, iego komplement wzbudził śmiech powszechny, co go bardzo zmartwiło. — Król *Angielski* ciągle bawi w pałacu *Windsor* gdzie często przybywa Minister *Kaning.* — P. *Hartado* Deputowany Rzeczypospolitej *Kolumbjiskiej* będący przez nieiaki czas w *Paryżu*, wkrótce wróci do *Londynu*, a dopełniwszy zleceń swego rządu, odpłynie do ojczyzny. — Wyżsi Duchowni *Irlandji* maią bardzo znaczne beneficja, *Prymas* tameczny ma gruntu 94,000 morgów, inni Biskupi do 150 morgów. i t. p. —Cena papierów skarbowych *Mexykańskich* co raz bardziej podnosi się w *Londynie.* —

z Niemiec.

Sejm Xięstwa *Pomeranji* i Wyspy *Rugji* (należą do państwa Pruskiego) rozpoczął się w *Szczecinie* d. 3 b. m. — Panuiący *Xże Sasko-Mejning* d. 4 z. m. nadał swemu małemu kraiowi *Konstytucją.* Stany składać się będą z 21 Deputowanych, Szlachty, Mieszczan i Włościan, nie mogą być obrani na Deputowanych dworscy i kraiowi Urzędnicy. Nie może być obrany Deputo: kto nie ma 300 reńsk: zło: rocznego dochodu ieśli iest Szlachcic, a Włościanin ieśli nie ma 6 morgów dziedzicznego gruntu. Stany zastanawiaią się nad proiektami, a *Xże* podane proiekta może przyiąć lub odrzucić niedaiąc przyczyny dla czego to czyni. — Gazeta *Duńska* narzekaiąc na teraźniejsze ciężkie czasy, bardziej ieszcze narzeka że przy ciężkich czasach nieustaią zbytki, włości ziemskie przedaią się za bezcen, a szale damskie co raz są droższe, i trzeba za ieden szal zapłacić tyle ile za dobry Folwark. Garniro-

wania sukien damskich są w modzie, i trzeba za nie zapłacić tyle ile się wezmie za kilkadziesiąt korcy zboża.! — Niedawno do *Bolonji* przybył Malarz z żoną, gdy właściciel oberży (w której naieli mieszkanie) przez kilka godzin nie widział wychodzących tych podróżnych, i gdy na pukanie we drzwi nieodpowiadano, otworzono izbę i znaleziono Męża i Żonę nurzaiących się we krwi, wszelkie pozory dały poznać że to małżeństwo nieżyło zgodnie i nawzaiem odebrało sobie życie.—

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny Mia St. Warszawy.

Na dostawę Materjałów do Konserwacji, Dróg bitych w Obw: miasta Warszawy na rok przyszły 1825 mianowicie: *a*) Do Drogi Jerozolimskiej Kamieni sążni kubicz: 92 i pół żwirzu arfowanego sążni kub: 37. *b*) Do Drogi Ujazdowskiej Kamieni sążni kubi: 63 2f³, żwirzu 23 7f18. *c*) Do Drogi do Ogrodu Schucha prowadzącej, żwirzu arfowa: sążni kub: 7. Ogłasza niniejszym Licytacją Publiczną in minus do odbycia której przeznaczaiąc stanowczy termin na dzień 26 m. b na godzinę 3cią z południa, wzywa maiących chęć podjęcia się dostawy powyższych Materjałów, aby w rzeczonym terminie w Ratuszu Głównym w Salach zwykłych Posiedzeń znajdować się chcieli. Każdy przystępuiący do Licytacji winien będzie złożyć vadium dziesiątej części wartości licytowanego przedmiotu wyrównywaiące, z resztą inne warunki każdego czasu w Biórze Urzędu Municypalnego przejrzane być mogą. — Radca Stanu Prezy: W o y d a. — Sekre: Jlny G. *Jabłkowski.*

Podaie się do Publicznej wiadomości, iż 80 sążni kubi: po łokci 3 i pół trzymaiących, Drzewa Olszowego suchego na składzie przy ulicy Solec pod Nr 2929 Lit. A znajduie się do sprzedania. Życzący raczy się udać do handlu Ziegler et Sturm przy ulicy Senatorskiej Nr 460.

Józef *Bernsztejn* Doktor Medycyny i Chirurgji przeniosł swoie mieszkanie do domu W. Nakwaskiego przy ulicy S. Jerskiej pod Nr 1771 naprzeciw Teatru Naro: Ubogim iak zwykle od godziny 3 do 4tej z południa konsultacje, bezpłatnie udziela.

Uwiadamiam Sza. Publiczność, iako wyprowadziłem się do domu Rezlerowskie zwanym, na Krakowskie Przedmieści e Nr 451, i polecaiąc się wszelką robotą Sztycharską iakoto, Pieczęcie, Stęple, wizytowe Karty, Winety itd, w cenie miernej.

Konstanty *Massalsk* Pieczętarz Przysięgły.

Wracaiący Furman z wygodnym poiazdem, do Wiednia, Szwajcarji lub Francji, życzy sobie kogo zabrać z sobą; obszernieiszą wiadomość powziąść można u JP. Luperini przy ulicy Podwale Nr 482.

w Warszawie dnia 3go Listopada o godzinie 8mej zrana r. b. 1824. przy ulicy Miodowej pod N. 484, zacznie się odbywać i kontynuować Licytacja przedmiotów Exekucji ulegaiących, a mianowicie sprzedawane będą Kopersztychy i Ryciny różnych Mistrzów na Szkoły podzielone, za gotowe pieniądze, z tem doniesieniem, że sprzedaż zacznie się od Rycin Szkoły Niemieckiej. Przed terminem zaś powyższym Katalog drukowany zbioru tego w dniach 12, 14, 16, 19, 21, 23, 26 i 28 b. m. dla każdego Amatora w miejscu w powyższem zawsze od godziny 11 do godz: 1ej z południa do przejrzenia wolnym będzie, a nadto dla bliższego uwiadomienia Szanow: Publiczno: drukowane Exemplarze Katalogu tego wszystkim Magistraturom Rządowym, Naczelnym, niemniej i wszystkim Redakcjom Pism Publicznych w Stolicy naszej będącym rozdane zostały, każdy zatem z Amatorów chęć nabycia maiący, zawiadomić się może. Licytacja od terminu oznaczonego ciągle odbywać się będzie.— St: M o d z e l e w s k i Ko

Kamienica masiw murowana o 2ch piętrach, z officyną mieszkalną o iednem piętrze, wozowniami, stajniami, drwalniami, ogrodem fruktowym i z wszelkiemi wygodnemi piwnicami iako też i innem i potrzebnemi porządkami służącemi domowi, iest do przedania z wolnej ręki każdego czasu, przy ulicy Nowy Swiat N 1305, bliższą informacją powziąść można w tymże samym Domu w Sklepie Korzennym.

Gdy z strony Wysokiego rządu zakazana została sprzedaż Sukna na łokcie w Grochowie, przeto postanowiłem założyć Handel Sukna na Pradze przy ulicy Targowej w kamienicy Burmistrza miejscowego pod Nr 155 od dnia 13go b. m. Zawiadamiaiąc otem Szanowną Publiczność, przyrzekaiąc Jej iż towarami świeżemi i dobremi w cenie nader umiarkowanej przysłużyć się usilnem moiem będzie staraniem. Karól B a e s l e r.

Teatr. Jutro wznowiena Komedja *Zamki na Lodzie* i na żądanie Krotofila *Nasze przebiegi.*